



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



ECHO SZKOŁY

DWUMIESIĘCZNIK SPECJALNEGO OŚRODKA
SZKOLNO-WYCHOWAWCZEGO NR 1
W NOWYM TARGU
DLA UCZNIÓW I RODZICÓW
Nr 5/2009-2010
Maj-Czerwiec

KOCHAM CIĘ, MAMO

Kocham cię Mamo za to, że jesteś miła,
że kupujesz mi ubrania
i gotujesz mi obiady.

I nawet, jak jesteś zmęczona
uśmiechasz się do mnie promiennie
i nigdy na mnie nie krzyczysz.

Kinga Godawa

Kochana Mamo!

Kocham cię z całego serca
za to, że mnie wychowujesz.
Kochana Mamo żyj sto lat.

Jakub Gromala

(Zdjęcie w Internecie wyszukał Adam Śmietana)



Kinga Pęksa wśród najlepszych

Na zakończenie roku szkolnego, jedenastu najlepszych uczniów ze szkół powiatu nowotarskiego otrzymało z rąk starosty Krzysztofa Fabera dyplomy, albumy i pióra.

Pan starosta gratulował młodym ludziom i przypominał, że tylko „wytwała praca może przynieść sukces”.

Wśród najlepszych znalazła się **Kinga Pęksa**, uczennica Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 5. Została wyróżniona za *wzorowe zachowanie i bardzo dobre wyniki w nauce, a także za zajęcie*

II miejsca w Małopolskim Konkursie Kucharsko – Cukierniczym o Puchar Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Krakowie oraz za zdobycie wyróżnienia w etapie diecezjalnym Konkursu Biblijnego, jak również za pracę wolontariusza w ramach projektu „Mięć wyobraźnię miłosterdzia”.

Redakcja „Echa Szkoły” cieszy się razem z Kingą. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



Z panem Zbigniewem Plewą
rozmawia Darek Godawa.

Z zawodu jestem lutnikiem

- Na czym polega Pana praca?

Pracuję jako stolarz-konserwator. Moja praca polega częściowo na produkcji nowych rzeczy: mebli, oprzyrządowania szkoły, a częściowo na naprawie tego, co już na terenie szkoły jest.

- Czy Pana praca jest trudna?

Czy trudna? Dla mnie nie. Zależy, czy się kocha swój zawód, czy nie. Jeżeli ktoś nie lubi czegoś robić, to wiadomo, że nie robi tego z przyjemnością. A ja kocham drewno.

- Czy Pan lubi rzeźbić w drewnie?

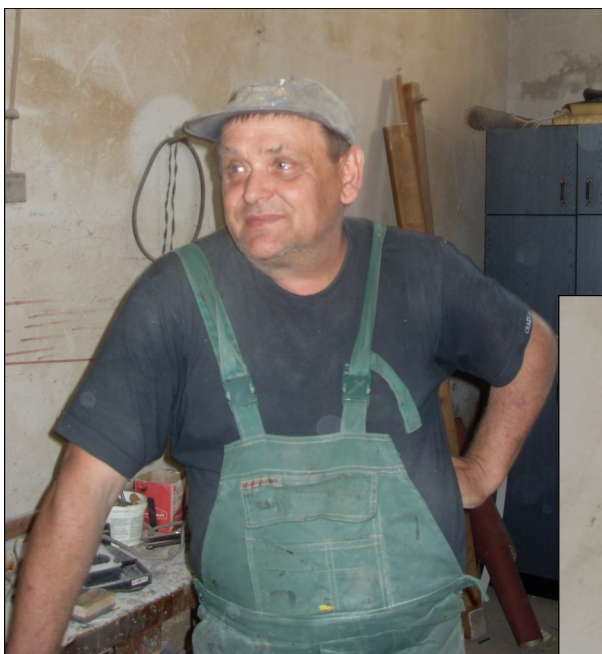
Kiedyś rzeczywiście rzeźbiłem w drewnie. W ogóle z wykształcenia jestem lutnikiem. Skończyłem technikum lutnicze. Stolarstwo to jest mój rodzinny zawód. W pewnym momencie trzeba było się przekwalifikować. Kiedyś zajmowałem się snycerstwem. Od 1991 roku już się tym nie zajmuję. W tej chwili wzrok nie ten, i dłutko też mnie nie słucha.

- Jakie ma Pan narzędzia w pracowni?

Narzędzia mam przeróżne: począwszy od dłut rzeźbiarskich, poprzez maszyny. Podstawa jednak to piłki ramowe, strug i dłuto; jak się ma te narzędzia, to w stolarce zrobi się wszystko.

- Jak Pan spędzi wakacje?

W tym roku będzie raczej ciężko z wakacjami, bo pogoda wybitnie nie sprzyja.



Najprawdopodobniej, jeżeli nic się nie zmieni, to na pewno zaliczę sześć-siedem zawodów wędkarskich.

- Jest Pan wędkarzem?

Jestem nim chyba od dziecka... Do Polskiego Związku Wędkarskiego należę od 1963 roku, czyli dokładnie 47 lat.

- Jakie ma Pan na swoim koncie sukcesy jako wędkarz?

Nowoczesne wędkarstwo muchowe polega na tym, że łowi się ryby, a potem je wypuszcza. Ryby złowione w czasie zawodów wracają do rzeki. Łowiąc prywatnie, przestrzegam takich samych zasad.

Największą rybę, jaką złowiłem, to był szczupak, 106 cm długości. By-

ło to w Ścinawie w 1969 roku. Tu na miejscu mam na koncie głowatkę, pstrągi po sześćdziesiąt parę centymetrów. Nigdzie nie zapisuję tych moich sukcesów. Świadczą o nich dyplomy i puchary, które zajmują jeden cały pokój, nie mówiąc już o dyplomach, bo te nawet w całym domu by się nie zmieściły...

- Dziękuję za rozmowę.

Pytania przygotował Łukasz Mirga

Zdjęcia: Krzysztof Wyrostek
i Darek Godawa

Wspomnień czar

W dniu 21 maja 2010 r. w Zasadniczej Szkole Zawodowej Nr 5 odbyło się spotkanie absolwentów.

Celem tego spotkania było poznanie dalszych losów życiowych uczniów, którzy opuścili mury naszej szkoły. Było to kolejne takie spotkanie, podczas którego absolwenci, przy kawie i ciasteczku opowiadali o swoich sukcesach i porażkach życiowych oraz wspominali szkolne czasy. Na spotkanie byli uczniowie przyjechali

z własnymi dziećmi, a niektórzy z rodzicami.

Dyrekcja i nauczyciele (wychowawcy klas) ze wzruszeniem witali swo-



ich byłych wychowanków. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze, poczęstunek został przygotowany przez koleżanki i kolegów z młodszych klas. Organizacją zajęły się panie: Elżbieta Gil, Monika Drożdż, Czesława Królczyk.

*Tekst edytował: Jakub Gromala
Zdjęcia wybrała: Kinga Godawa*

ZSZ NA JASNEJ GÓRZE

Jak co roku młodzież kończąca naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 5 wraz z wychowawcami p. Elżbietą Gil, p. Moniką Drożdż, p. Ewą Barczak, p. Czesławą Królczyk, katechetką Jolantą Huzior oraz z naszym duszpasterzem księdzem Januszem Rzepą, wyruszyła na pielgrzymkowy szlak.

Tym razem droga zawiodła nas na Jasną Górę. W Bazylice ks. Janusz odprawił dla nas Mszę Świętą. Po Mszy poszliśmy na „małe co nie co” i po krzepiwszy nasze siły fizyczne udaliśmy się na zwiedzanie Bastionu św. Rocha, do Muzeum 600-lecia oraz Arsenau. Na zakończenie naszego pobytu na Jasnej Górze wstąpiliśmy do kaplicy z Cudownym Wizerunkiem Czarnej Madonny, aby się pokłonić Matce Bożej i pomodlić w naszych intencjach.



*Tekst edytował: Łukasz Mirga
Wybór zdjęcia: Kamil Kasprzak*

Zaczarowani czytaniem 2010 - finał akcji**O CZAROWANI**

Głośne czytanie to potężna stymulacja mózgu. Dzieci, którym przez wiele lat codziennie czytamy, same chętnie będą czytać. Dzieci, które czytają, mają większą wiedzę, podejmują lepsze decyzje, zwykle radzą sobie w życiu, w szkole i w późniejszej pracy lepiej, niż dzieci, którym nikt głośno nie czytał.

Takie są fakty, potwierdzone badaniami przeprowadzonymi na potrzeby ogólnopolskiego przedsięwzięcia o nazwie „Cała Polska czyta dzieciom”. W Szkole Podstawowej



mem. Czy Koziołek Matołek trafi w końcu do wymarzonego Pacanowa? Kto ostatecznie zaopiekuje się Basią z „Awantury o Basię”? Na te i inne pytania uczniowie z „podstawówki” znajdowali odpowiedzi podczas codziennego głośnego czytania. Czytali nauczyciele, wychowawcy, dyrekcja. Dla każdego z nas było to nie lada wyzwanie. Każdy musiał się odpowiednio przygotować,

Nr 9-L nauczyciele czytają głośno dzieciom od pięciu lat. Przez kolejne lata zakres i rozmach akcji zmieniał się, ale cel pozostał ten sam: zachęcić dzieci i ich rodziców do codziennego, głośnego czytania, po to, aby one same umiały czytać i robiły to chętnie.

W tym roku akcja edukacyjna odbyła się pod nazwą „Zaczarowani czytaniem” i została zrealizowana w ramach zadania 8. projektu POKL „Specjalne potrzeby – większe możliwości”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Przez cztery miesiące, od 1 lutego do 31 maja 2010 r. poznawaliśmy pełne ciepła, humoru oraz niezwykłych zwrotów akcji przygody bohaterów książek Kornela Makuszyńskiego, dla którego Podhale, a szczególnie Zakopane, stało się drugim do-



nie chodziło bowiem tylko o przeczytanie, ale o odpowiedni sposób analizy i interpretacji tekstu, po to, aby dzieci to, co usłyszały, także zapamiętały. Głośne czytanie to nie jedyne działanie prowadzone w czasie trwania akcji. W kwietniu prawie 50-osobową grupą wybra-

Zaczarowani czytaniem 2010 - finał akcji



łek Matołek oraz przygody niesfornych bliźniaków Jacka i Placka z powieści „O dwóch takich, co ukradli księżyc”. Prac napłynęło ponad pięćdziesiąt, niektórzy uczniowie zgłosili do konkursu kilka swoich rysunków. W maju całą społecznością SP 9-L zwiedziliśmy Zakopane, ulubione miejsce Makuszyńskiego: byliśmy w willi „Opolanka”, gdzie mieści się muzeum pisarza - tutaj obejrzeliliśmy

liśmy się do Teatru Ludowego w Krakowie, aby obejrzeć spektakl pt. „Królowa Śniegu”. Największe zainteresowanie dzieci wzbudziła obrotowa scena, użyta w przedstawieniu. W czasie przerwy wszyscy z ciekawością oglądali wnętrze teatru, byli zachwyceni elegancją pomieszczenia i jego ogromem. Ponadto przez cztery miesiące trwania akcji uczniowie zgłaszali chęć udziału w czterech konkursach: czytelniczym, recytatorskim, plastycznym



mieszkanie, które w nienaruszonym stanie przetrwało do dziś. Na chwilę refleksji, zadumy i modlitwy mieliśmy czas podczas zwiedzania najstarszego cmentarza na Pęksowym Brzyzku, gdzie na zawsze pozostały doczesne szczątki autora „Awantury o Basię”.

O wszystkich działaniach, jakie miały miejsce podczas czterech miesięcy trwania akcji, zebrani goście, rodzice i nauczyciele mogli się dowiedzieć podczas uroczystego finału, który miał miejsce 11 czerwca w naszej placówce. Szkolny teatrzyk, zainspirowany twórczością Kornela Makuszyńskiego, przygotował przedstawienie pt. „Spotkanie z Jackiem i Plackiem”. Uczniowie – laureaci konkursów – otrzymali zasłużone nagrody oraz dyplomy. Radość była ogromna. Brawom nie było końca. Zostaliśmy oczarowani nagrodami, występem szkolnych aktorów, rozmachem uroczystości. A „zaczarowani czytaniem” zostaniemy już na zawsze.

i wiedzy. W pierwszych dwóch pod czujnym okiem pań: Justyny Topór-Mądry i Anity Stramy przygotowywali krótkie teksty, ucząc się odpowiedniej dykcji, artykulacji i intonacji głosu. Praca ich nie poszła na marne, bowiem kiedy przyszło ocenić jury wystąpienia uczestników, jego członkowie mieli nie lada problem z wyborem zwycięzców. W konkursie plastycznym pt. „Mój ulubiony bohater” największą popularnością cieszył się wśród dzieci Kozio-

*Tekst edytowali: Daniela Wielkiewicz i Kinga Godawa
Zdjęcia wybrał: Patryk Bafia*

Z Jackiem i Plackiem w zaprzyjaźnionych szkołach

Przez dwa dni jeździliśmy z występami do zaprzyjaźnionych szkół. Z przedstawieniem pt. „Spotkanie z Jackiem i Plackiem” na motywach powieści Kornela Makuszyńskiego byliśmy w Laszku, Klikuszowej, Obidowej, Ludźmierzu i Pieniążkowcach.

W Ludźmierzu występowaliśmy na prawdziwej scenie. Kiedy odsunęła się kurtyna, widzowie wydali okrzyk

zachwytu widząc Kamila Wielkiewiczą ubranego w kostium Złotego Człowieka.

Wszyscy aktorzy wywiąza-



li się wspaniale ze swojego zadania. Po występie dzieci dawały nam słodycze i mówiły, że przygody dwóch niesfornych bliźniaków bardzo im się podobały. Dziękujemy za zaproszenie i ciepłe przyjęcie!

Może znów zawitamy do zaprzyjaźnionych szkół za rok.

Tekst: Darek Godawa i Piotr Koczur

Zdjęcia wybrał: Krzysztof Wyrostek

POKAZY I WARSZTATY RĘKODZIEŁA

Uczniowie klasy IIa i IIIa po raz kolejny mieli okazję dowiedzieć swoich artystycznych uzdolnień. 12 maja wraz z paniami: Teresą Czyż, Urszulą Szroborz i Magdaleną Zastawnik, uczestniczyli w pokazie i warsztatach rękodzieła, organizowanych w Miejskim Ośrodku Kultury w Nowym Targu. Młodzież poznawała i pogłębiała tajniki takich rzemiosł jak: ceramika, zdobnictwo bibułkowe, rzeźba



w drewnie oraz tkactwo, przedzenie i farbowanie wełny.

Zajęcia bardzo podobały się uczniom. Wykonane przez nich serca z gliny i kwiaty z bibuły będą doskonałym prezentem na Dzień Matki.

Tekst edytowała: Daniela Wielkiewicz

Zdjęcia wybrał: Darek Godawa



STEMPLEW 2010

Na „Nieprzetartym Szlaku”

Niestraszne nam trudy podróży, deszcz, ziąb czy mocno przygrzewające słońce! Wszystko to przeżyliśmy podczas cztero-dniowego XXIII Ogólnopolskiego Zlotu Drużyn Harcerskich „NS” w Stemplewie (27-30.05.). Silni duchem, umysłem, tężyzną fizyczną, uporem i góralskim humorem byliśmy niepowtarzalni na zlocie.



Już pierwszego dnia, kilka chwil po przyjeździe, kwaterunku, zagospodarowaniu namiotu i okolic, wygraliśmy konkurs na „Totem z pomysłem”. Decyzja jury zaskoczyła nas mile. Jury przyznając nam nagrodę doceniło nasz spryt z odrobiną wrodzonej fantazji góralskiej. Na wykonanie totemu mieliśmy dosłownie kilka minut, ponieważ na miejsce zlotu przyjechaliśmy jako ostatnia drużyna i zgodnie z harmonogramem musieliśmy uczestniczyć w następnych zajęciach. Ostatnim punktem tego dnia był pokaz Teatru Ognia, który zostawił w naszej pamięci niezatarte wrażenie. To trzeba same-mu przeżyć! Woow!!!

Piątek upłynął pod znakiem manewrów harcerskich. Był to dzień sprawdzający nasze umiejętności w zakresie samarytanki (tu jako jedyni zdobyliśmy 110 punktów na 10 możliwych; resuscytacja jest naszą bardzo mocną stroną!), terenoznawstwa, pionierki itp. Wiele doznań dostarczyła nam przeprawa przez jezioro. Sam na sam w łódce, bez drużyny i druha, ale w kapokach, to nie lada frajda. Zdo-

być prowiant na wyprawę dla całego naszego patrolu to duma (szprotki z bułką smakowały wybornie w odmętach leśnych). A na zakończenie dnia koncert zespołu EKT Gdynia i pokaz sztucznych ogni.

Sobota to dzień wycieczkowy: Stemplew – Chełmno n/Nerem – Licheń – Stemplew. W drodze do Lichenia, naszego punktu docelowego, zatrzymaliśmy się w Chełmnie nad Nerem. Tutaj w czasie II wojny światowej zamordowano (zagazowano) tysiące Żydów – dzieci, kobiety, mężczyzn. Ich pamięć uczciliśmy minutą ciszy. Zapaliliśmy znicze pod pomnikiem. Oddaliśmy hołd pomordowanym.

Licheń zachwycił nas kunsztem i majestatem bazyliki. Jeszcze nigdy do tej pory nie mieliśmy okazji zobaczyć czegoś tak pięknego. Trzecia co do wielkości w Europie bazylika otoczona jest ogrodami z fontanami i sadzawkami. Tutaj również można



znaleźć czas na chwilę refleksji i zadumy. A wieczorem... po raz pierwszy w życiu PRAWDZIWA WARTA! Szkoda, że w niedzielę następnego dnia musieliśmy wyjeżdżać. Mamy nadzieję wrócić do Stemplewa za rok!
Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ!

Daniela, Magda, Piotrek, Patryk, Kamil i Robert

Zdjęcia wybrał: Rafał Potoczny

PRÓBNY EGZAMIN PRAKTYCZNY W ZAWODZIE KRAWIEC

W dniu 24 maja 2010 roku dla 4 uczennic kształcących się w zawodzie krawiec pani Ewa Barczak, nauczycielka zajęć praktycznych zorganizowała próbny egzamin zawodowy. Zadanie egzaminacyjne polegało na uszyciu poszewki na poduszkę zgodnie z podaną dokumentacją.

W komisji oceniającej zasiadły panie: Anna Trybuła i Barbara Buroń, które są egzaminatorkami Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. Zadanie, choć wydawało się być proste to, realizowane na egzaminie próbnym, wzbudziło wiele emocji.

Była to okazja dla uczennic do sprawdzenia



swoich umiejętności oraz stopnia przygotowania do rzeczywistego egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe.

Tekst edytował: Adam Śmietana i Piotr Koczur

Wybór zdjęć: Józef Świerk

ZĘBY MYJ – RADOŚNIE ŻYJ!



Szczególnie zwrócono uwagę na racjonalne odżywianie się oraz prawidłowe i systematyczne mycie zębów. Uczniowie mogli poćwiczyć te czynności na modelu szczęki i nauczyć się posługiwania nitką dentystyczną. Na zakończenie spotkania wszyscy otrzymali szczoteczki do zębów.

Zdjęcia wybrał: Patryk Bafia

Uczniowie Szkoły Przysposabiającej do Pracy uczestniczyli w programie profilaktycznym "Zęby myj - radośnie żyj", który corocznie przeprowadzają panie Józefa Lipkowska i Barbara Krauzowicz.

Uczniowie przypomnieli sobie zasady prawidłowego dbania o zęby oglądając film "Wielka podróż doktora Ząbka".



W zdrowym ciele zdrowy duch

Ośrodkowy Dzień Sportu to impreza, która co roku gromadzi mieszkańców naszego Ośrodka na boisku szkolnym. Jak sama nazwa wskazuje, w tym dniu króluje głównie sport, choć jest to również dobra okazja do wspólnego spotkania się i wesołego spędzenia czasu. Tradycyjne już ognisko i pieczenie kiełbasek to moment, który łączy zarówno zapalonych sportowców, jak i miłośników bardziej spokojnych form rekreacji.

Jak co roku wiele emocji towarzyszyło zmaganiom drużyn biorących udział w konkursie sprawnościowym. Każda z konkurencji sprawiła uczestnikom nie lada trudności, ale i przysporzyła dużo radości. Na temat wrażeń z tegorocznego konkursu reporterzy „Echa Szkoły” rozmawiali z Markiem Bukowskim z Grupy X.



- Marek, byłeś kapitanem zwycięskiej drużyny. W konkurencji występowały cztery drużyny, w których było was po około 10 osób. Łatwo można było się pogubić. W jaki sposób rozpoznawaliście się?

- Wszyscy zawodnicy mieli przyklejone kolorowe opaski z bibuły. Była to pierwsza konkurencja turnieju, którą zresztą wygraliśmy. Nasza drużyna miała kolor żółty.

- Która z rozegranych konkurencji podobała Ci się najbardziej, a która sprawiła najwięcej kłopotów?

- Najtrudniejszą konkurencją była ta, w której byliśmy powiązani parami za nogi i musieliśmy transportować piłkę włożoną pomiędzy nasze biodra. Ta konkurencja bardzo mi się też podobała, jednak najwięcej frajdy sprawił mi tor przeszkód, gdzie musieliśmy między innymi skakać przez skakankę.

- Na pewno lubisz uprawiać sport. Masz jakąś ulubioną dyscyplinę?

- Piłkę nożną, lubię też tenis stołowy. Jestem nawet aktualnym mistrzem Ośrodka w ping-ponga.

- Kto jest twoim idolem sportowym?

- Ronaldinho.

- Marzyłeś kiedyś, aby zostać gwiazdą sportu?

- Tak. Od zawsze chciałem grać w piłkę. Moim marzeniem jest gra w AC Milan, klubie, w którym gra Ronaldinho. Jeżeli się nie uda, to chciałbym chociaż raz być na meczu AC Milan i móc zobaczyć go w akcji na żywo.

- Dziękujemy za wywiad i życzymy spełnienia marzeń.

- Ja również dziękuję.

*Rozmawiały: Daniela Wielkiewicz i Magdalena Haras
Zdjęcia wybrał: Kamil Kasprzak*



Święto Wszystkich Dzieci



ną w naszej pamięci.

W trakcie zabawy nie zabrakło również konkursów z nagrodami oraz grupowego malowania, którego efekty jeszcze długo można było podziwiać na jadalni. Oczywiście, każde dziecko (nawet to duże) otrzymało również słodki prezent.

Po takiej zabawie nie sposób nie powiedzieć: „Szkoda, że dzień dziecka jest tylko raz w roku”.

Cóż. Pozostaje więc czekać nam znów kolejny rok na TEN DZIEŃ (i na kilka innych też).

*Tekst edytował: Darek Godawa
Zdjęcia wybrał: Adam Śmietana*

Na TEN DZIEŃ (i na kilka innych też) wszystkie dzieci czekają cały rok. 1 czerwca to przecież „nasz dzień”. Tegoroczny Dzień Dziecka dla mieszkańców Ośrodka będzie kojarzył się przede wszystkim z muzyką. A to za sprawą zespołu Maxim, w którym na co dzień gra i śpiewa pan Grześ Klimczak. Grupa pięciu wspaniałych artystów pod wodzą wspomnianego pana Grzesia odwiedziła nasz Ośrodek w dniu Święta Wszystkich Dzieci. Karaoke, wspólne muzykowanie, muzyczne zabawy i szalony dancing wszystkich wrażeń, zafundowanych nam przez Maxim Band, na długo pozosta-



Maxim Band zrobił prawdziwą furorę wśród mieszkańców Ośrodka.

Nasza sonda

Z okazji Dnia Dziecka nasi reporterzy przepytali czytelników „Echa Szkoły”, z czym kojarzy im się ten dzień. Oto, jakie odpowiedzi uzyskali:

Andrzej Sołtys: Dzień Dziecka to prezenty, zabawa, dyskoteka, gry sportowe.

Angelika Mucha: Dzień Dziecka kojarzy mi się z wycieczkami, prezentami, dyskoteką w szkole. Szkoda, że nie jest to dzień wolny od nauki.

Pani Paulina: Moje skojarzenia z tym dniem: prezenty, dziecko, święto, zawody sportowe.

Kuba Gromala: Dzień Dziecka kojarzy mi się z kwiatami i słodyczkami.

Łukasz Mirga: W ten dzień dostajemy prezenty, spotykają nas same przyjemności.

Robert Para: Dzień Dziecka jest zawsze uroczysty; jest wtedy dużo zabawy i imprez sportowych.

Arek Wil: To dzień radości, uśmiechu i słońca.

*Sondę przeprowadzili:
Patrik Bafia i Kamil Wielkiewicz*

Liga Darta rozstrzygnięta

Zakończyły się rozgrywki tegorocznej Ośrodkowej Ligi Darta. Po niezwykle zaciętych meczach w fazie Play Offs okazało się, że na podstawie klasyfikacji po rundzie zasadniczej w żadnym wypadku nie można wskazać faworyta do zwycięstwa. W meczach, gdzie stawką było odpadnięcie z turnieju lub dalsza gra, o losach meczu niejednokrotnie decydował łut szczęścia.

W grupie Niebieskiej zwycięską okazała się drużyna Dzikich Kwiatów w składzie: Ewa Bobak, Anita Jandura, Justyna Zając, które w wielkim finale pokonały drużynę Aniołków (Agnieszka Filas, Magdalena Gruszka). Trzecie miejsce przypadł w udziale drużynie Dzikich Orłów, czyli Piotrkowi Pęksie, Damianowi Sucheckiemu, Krzysiovi Bochnakowi i Szymonowi Dąbrowskiemu, którzy po raz drugi w swojej karierze zdobyli brąz. Dzikie Orły mają na swoim koncie także zwycięstwo w I edycji OLD, przez co - jak na razie - są najbardziej utytułowa-

naną drużyną tych rozgrywek.

W grupie Zielonej niespodziewanym zwycięzcą okazała się drużyna Dzikich Kotów (Mateusz Bobak, Dawid Dyrda, Sylwester Szczupak), którzy po rundzie zasadniczej zajmowali dopiero 7 miejsce (przedostatnie premiovane awansem do Play Offs). Dzikie Koty w pokonanym polu zostawiły drużyny Maffii (Patrik Bafia, Piotr Koczur, Kamil Wielkiewicz, Robert Para) oraz Koniczynek (Zosia Czaicka, Kinga Tokarczyk, Justyna Tysończyk). Miłym zaskoczeniem była tutaj postawa dziewcząt, które w rozgrywkach Ligi występują już trzeci rok i za każdym razem zdobywają lepszą pozycję.

Gratulacje należą się oczywiście wszystkim zawodnikom biorącym udział w zmaganiach drużynowych. Już dziś zapraszamy wszystkich we wrześniu na kolejną – IV edycję rozgrywek OLD.

Tekst edytował: Kamil Wielkiewicz

Moje plany na wakacje

Już wkrótce wakacje. Wymarzony odpoczynek dla wszystkich z nas. Wakacje planujemy przez cały rok. Poniżej przeczytajcie, jak chcieliby spędzić ten wolny letni czas Wasi koledzy i koleżanki. Pewnie większość tych planów uda się zrealizować. My ze swojej strony serdecznie tego wszystkim życzymy. Jednocześnie apelujemy o rozważę i zachowanie bezpieczeństwa w czasie letnich harców.

Przy tej okazji pragniemy podziękować za Waszą obecność w tym roku szkolnym i pomoc przy współtworzeniu tej gazетки. Cieszy nas, że „Echo Szkoły” ma wielu wielbicieli i licznych współpracowników. Dziękujemy za życzliwość i wyrozumiałość. Mamy nadzieję, że już we wrześniu chętnie sięgnięcie znowu po te 12 stron pełnych najświeższych informacji, ciekawych wywiadów, zdjęć...

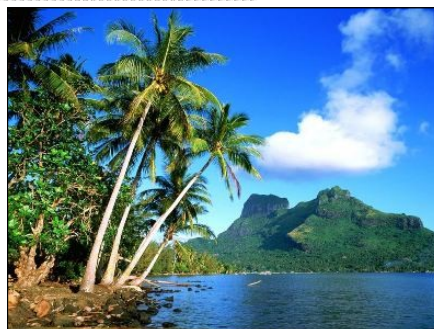
Przysyłajcie do nas Wasze wrażenia z wakacji. Najciekawsze opowieści nagrodzimy i opublikujemy.

BAWCIE SIĘ DOBRZE I BEZPIECZNIE!!!

Wasza Redakcja

Kinga Marszałik: Odwiedzę koleżankę, która przyjedzie na wakacje do mojej sąsiadki. Pojadę z koleżankami i kolegami ze szkoły nad morze: będę się tam opalać, kąpać się w morzu, budować zamki z piasku, będę grać na plaży w piłkę.

Józek Świerk: Będę pomagał wujkowi w polu. Pojadę nad morze z moimi kolegami i koleżankami ze szkoły. Jak wró-



cę, będę pływał w rzece i jeździł na rowerze.

Magda Haras: W czasie wakacji będę się opalała nad rzeką u mojej ciotki. Będę się bawiła z bratem i moimi kuzynkami. Będę jeździła na rowerze.

Jakub Gromala: Lubię wakacje, bo można wtedy robić wszystko co, na co nie ma się czasu w ciągu roku. W te wakacje pojadę nad morze i będę się opalał i grał w piłkę na plaży. Jak wrócę, to będę jeździł na rowerze i rolkach. Będę bawił się też z bratem.

Darek Godawa: Na wakacjach na pewno pójdę do kina. Pojadę też do wujka, będę tam bawił się z kuzynkami. Będę kąpał się w Dunajcu. Będę pomagał tacie w pracy. Pojadę z kolegami ze szkoły do Kołobrzegu.

Kinga Godawa: Na pewno pojadę do ciotki i tam będę bawiła się z kuzynkami. Będę też pomagała mamie w domu.

Krzysiek Wyrostek: Pojadę do Kołobrzegu: będę opalał się na plaży i kąpał w morzu. Będę też zwiedzał miasto. Po powrocie na pewno będę jeździł na rolkach i bawił się kolegami.

Lukasz Mirga: W te wakacje chciałbym pojechać nad morze i opalać się na plaży. Chciałbym też pójść do kina na jakiś ciekawy film.

Piotrek Koczur: Na wakacjach będę pomagał tacie w gospodarstwie.

Wypowiedzi wysłuchali: Patrik Bafia i Kamil Wielkiewicz

Czas na relaks

W czasie wakacji znajdź wolną chwilę i pokoloruj!



Kolorowanę w Internecie wyszukali: Rafał Potoczny i Krzysztof Soltys

„Echo Szkoły”. Dwumiesięcznik
Specjalnego Ośrodka Szkolno-
Wychowawczego Nr 1 w Nowym
Targu, ul. Jana Pawła II 85,
34-400 Nowy Targ.

www.soswnr1.nowytag.pl

Wykonano w ramach projektu POKL „Specjalne potrzeby - większe możliwości”,
współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Zadanie nr 7: Redagowanie gazetki szkolnej.

Za realizację zadania odpowiada: Anita Strama.

Nr 5/2009-2010 przygotował zespół uczniów SP9-L w składzie: Patryk Bafia, Darek Godawa,
Kinga Godawa, Jakub Gromala, Magdalena Haras, Kamil Kasprzak, Piotr Koczur,
Kinga Marszałik, Łukasz Mirga, Rafał Potoczny, Krzysztof Soltys, Adam Śmietana,
Józef Świerk, Daniela Wielkiewicz, Kamil Wielkiewicz, Krzysztof Wrosteck.